

# Kurier Łódzki

Numer — 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Telefon: Redakcji nr. 102-25 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 4 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Promocyjny tel. 162.48.

Opłaty pocztowe należności ryczałtem.

**Uważamy że:**  
...poza zwycięstwem kpt. Skarżyńskiego jest w przelocie atlantyckim zwycięstwo polskiej pracy twórczej i polskiej myśli konstruktywnej. Aparat, który szybował nad Afryką i nad Ameryką Południową jest wytworem polskiego konstruktora, w polskich warsztatach i ręką polskiego robotnika, z polskiego materiału zbudowany.  
(Patrz art. wst. str. 3-cia).

## Nominacja nowego rządu.

### Min. Jędrzejewicz na czele gabinetu.

Skład personalny prawie bez zmian.

WARSZAWA, 11.5 (Tel. wł.). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował posła do Sejmu Janusza Jędrzejewicza prezesem Rady Ministrów i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie na wniosek pana preza Rady Ministrów Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował:

Posła do Sejmu — Bronisława Pierackiego — ministrem spraw wewnętrznych.

Józefa Becka — ministrem spraw zagranicznych.

Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — ministrem spraw wojskowych.

Proj. Władysława Marjana Zawadzkiego — ministrem skarbu.

Czesława Michałowskiego — ministrem sprawiedliwości.

Dr. Bronisława Nakoniecznikoffa-Klukowskiego — podsekretarza stanu w prezydium Rady Ministrów — ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Dr. Ferdynanda Zarzyckiego, generała brygady — ministrem przemysłu i handlu.

Inż. Michała Butkiewicza, dyrektora kolei państwowych w Radomiu — ministrem komunikacji.

Dr. Stefana Hubickiego — ministrem opieki społecznej.

Inż. Emila Kalfńskiego, pułkownika wojsk polskich ministrem poczty i telegrafów.

O godzinie 17-tej członkowie nowego rządu z panem premierem Jędrzejewiczem udali się na Zamek, gdzie złożyli na ręce Pana Prezydenta przysięgę.

Okazuje się więc, że gabinet premiera Jędrzejewicza zawiera minimalne tylko zmiany w porównaniu z gabinetem premiera Prystora. Chodzi tu o zmiany co do teki ministra rolnictwa i ministra komunikacji. P. Nakoniecznikoff-Klukowski przeszedł z Prezydium Rady Ministrów na teke ministra rolnictwa, a min. Ludkiewicz obejmuje zpowrotem prezesurę Banku Rolnego, zaś kierownik Ministerstwa Komunikacji p. Dutkiewicz został mianowany ministrem. Na miejsce p. Nakoniecznikoff-Klukowskiego do stał powołany do Prezydium Rady Ministrów poseł Siedlecki, sekretarz B. B. W. R.

Premier Jędrzejewicz oświadczył, że linja jego polityki będzie kontynuacją polityki premiera Prystora. B. premier Prystor wyjeżdża w niedługim czasie na Wleńszczyznę do swego majątku Borki, a stamtąd uda się na kurację do Druskienik.

Nowy premier, min. Janusz Jędrzejewicz urodził się 21 czerwca 1885 r. w Spiczynach na Ukrainie. Nauki średnie pobierał w państwowym gimnazjum w Zytomierzu, gdzie uzyskał maturę w 1904 r. W tym roku wstąpił na Uniwersytet Warszawski, z którego został wydalony za udział w strajku szkolnym. W roku 1905 w związku z wrzeniem rewolucyjnym w Rosji wyjechał do Krakowa, gdzie na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego studiował matematykę i fizykę, następnie zaś udał się do Paryża, gdzie w Ecole des Sciences Politiques studiował ekonomię i nauki społeczne. Szkołę tę ukończył w 1909 r., poczem po złożeniu egzaminu na nauczyciela domowego, poświęcił się pracy pedagogicznej w polskim szkolnictwie prywatnym b. zaboru rosyjskiego, biorąc jednocześnie czynny udział w pracy niepodległościowej.

Od chwili wybuchu wojny brał czynny udział w pracach POW. Po zajęciu Warszawy przez Niemców odszedł z batalionem warszawskim do Legionów i brał udział w walkach legionowych na froncie do jesieni 1916 r. Następnie został znów odkomenderowany do POW. W r. 1917 pełnił funkcję sekretarza Komisji Wojskowej I-szej Rady Stanu. W roku 1918 sprawował kierownictwo państwowego seminarjum nauczycielskiego w Łowiczu. Ze stanowiska tego zgłosił się w dniu 11.11.1918 r. spowrotem do wojska. Uczestniżył w wyprawie wileńskiej, następnie objął kierownictwo Sekcji Oświaty i Kultury w M. S. Wojsk. Po dokonanej reorganizacji Ministerstwa został mianowany szefem wydziału Oświaty i Kultury Oddz. III Sztabu Gen.

na którym to stanowisku pozostaje do dnia 1.9.1923 roku, poczem na własną prośbę przeszedł do rezerwy w stopniu majora. W 1924 r. zostaje dyrektorem państwowego seminarjum nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie. Na stanowisku tem pozostaje do sierpnia 1926 r., poczem przechodzi na służbę do Prezydium Rady Ministrów. 12 sierpnia 1931 r. objął tejk ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.



Nowy premier Janusz Jędrzejewicz.

Jest jednym z twórców Instytutu Nauk. Bad. Europy Wschodniej w Wilnie. Do czasu nominacji na ministra był dyrektorem tej instytucji. Był za czasów okupacji współredaktorem „Rządu i Wojska” oraz „Gazety Nowej” — później „Gazety Polskiej”. Ponadto był redaktorem „Wiedzy i Życia”, „Zrębu” oraz dyrektorem Powszechnego Uniwersytetu Korrespondencyjnego.

P. minister Jędrzejewicz jest odznaczony orderem Virtuti Militari V kl. Krzyżem Niepodległości z mieczami oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

### Dziś w numerze:

- NIEFORTUNNE ROZMOWY WYSLANIKI HITLERA W LONDYNIE — Str. 2
- TRZECIA RZESZA KONFISKUJE CAŁE MIENIE SOCJAL-DEMOKRACJI — Str. 2
- JEDNODNIOWY STRAJK PROTESTACYJNY W ZGIERZU — Str. 4
- NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
- MORDERCA WOŹNICY DZIEWIERSKI SKAZANY NA ŚMIERĆ — Str. 5
- CEDULA GIELDY — Str. 7
- AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

### NIEKORZYSTNA PRAGMATYKA SŁUŻBOWA.

WARSZAWA, 11.5 (Tel. wł.). — Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało projekt pragmatyki służbowej dla pracowników wszystkich instytucji ubezpieczeń społecznych, to jest dla około 10 tysięcy pracowników. Pragmatyka wprowadza nowe szczeble uposażeń które się równają obniżce poborów. Rozniosły się pogłoski, że obniżka ta wyniesie przeciętnie około 30 procent poborów.

### Zniżka dolara i funta.

Dolar w Warszawie 7.60.

WARSZAWA, 11.5 (PAT) — Trwająca od paru dni zwykła tendencja dla dolara i funta uległa w srode załamaniu i zarówno waluta amerykańska jak i angielska kształtowały się zniżkowo. Dewiza amerykańska spadła w Zurichu z 4.50 na 4.41 i pół a w Paryżu z 22.03 na 21.60. Dewiza angielska spadła w Zurichu z 17.60 na 17.47 zaś Paryżu z 86.20 na 85.62. Na giełdzie warszawskiej ceki na N. Jork notowano 7.60 (we wtorek 7.75), a kabel 7.58 (we wtorek 7.70). Przekaz na Londyn 30.14 — 30.15 (we

wtorek 30.30 — 30.32). W tym samym m. w. stopniu zniżkował funt na giełdzie londyńskiej a dolar na nowojorskiej.

### MISTRZ PADEREWSKI OBYWATELEM HONOROWYM LOZANNY.

GENEWA, 11.5 (PAT) — Donoszą z Lozanny, że rada komunalna na wniosek rady miejskiej nadała jednomyślnie państwu Paderewskim godność obywateli honorowych m. Lozanny.

## Ameryka rozbrzmiewa tryumfem polskiego lotnika.

### Polonia w Chicago przygotowuje wielką kampanję propagandową. Kpt. Skarżyński na ostatnim etapie do Rio de Janeiro.

LONDYN, 11. 5. (PAT). Kapitan Skarżyński wystartował w srode o godz. 10 rano wg. czasu środkowo-europejskiego z Maceio do Caravellas, miasta położonego mn. w. w połowie drogi do Rio de Janeiro. Lądowania kpt. Skarżyńskiego w Caravellas należy oczekiwać po 8 lub 9 godzinach lotu. W Caravellas kpt. Skarżyński przenočuje a dziś ma wystartować do Rio de Janeiro.

Kapitan Skarżyński oświadczył, że zamierza polecieć z Rio de Janeiro do Kurytuby, aby odwiedzić wicekonsula polskiego, który jest jego kolegą z czasów wojny. Kpt. Skarżyński oświadczył dalej, że nie posiada jeszcze instrukcji od swych władz przelotowych w Warszawie i dlatego nie może nic powiedzieć o przyszłych planach.

### LOT DO RIO DE JANEIRO.

LONDYN, 11. 5. (PAT). Około godz. 11-ej przed południem wg. czasu brazylijskiego, a więc ok. godz. 5-ej po poł. wg. czasu środkowo-europejskiego kpt. Skarżyński okrążył miasto Bachia i nie lądując poleciał dalej. Z Caravellas donoszą, że kpt. Skarżyński nie wylądował tam, wobec czego należy przypuszczać, że leci wprost do Rio de Janeiro bez zatrzymywania się po drodze. W takim razie oczekiwać należy wylądowania jego w Rio ok. godz. 19 wg. czasu brazylijskiego t. j. ok. godz. 1-ej w nocy wg. czasu śr.-europejskiego.

Ten wyczyn byłby równie brawurowym rekordem, bowiem Mollyson nie leciał z Port Natal wprost do Rio, lecz wylądował i nocował po drodze w Caravellas. Odległość z Maceio do Rio wynosi 1500 mil angielskich czyli 2400 km.

Posel Polski w Rio wystosował do prezydenta Brazylii Varga pismo zawiadamiające oficjalnie o przelocie polskiego lotnika i dziękując za serdeczne

przyjęcie i za gościnność jaką naród i rząd Brazylii okazuje kapitanowi Skarżyńskiemu.

### KOSZTY PRZELOTU.

WARSZAWA, 11. 5. — W Aeroklubie Rzeczypospolitej odbyła się konferencja poświęcona „in. wspaniałemu przelotowi kpt. Stanisława Skarżyńskiego przez Atlantyk. Z referatu inż. Jerzego Wedrychowskiego, kierownika doświadczeń warsztatów lotniczych, wynika że koszt przelotu kpt. Skarżyńskiego z Warszawy do Maceio był fantastycznie niski w porównaniu z kosztami innych tego rodzaju imprez.

Sam samolot naszego lotnika kosztował wszystkiego 26.000 zł. Koszt silnika wyniósł około 10.000 zł. Próby, którym poddany był samolot zaraz po wypuszczeniu go z warsztatu a więc m. in. próby na zużycie paliwa itp. wyniosły wszystkiego około 10.000 zł. Sam przelot z Warszawy przez Lion, Casablanca, St. Louis do Maceio kosztował nie więcej, jak około 5.000 złotych.

Wedle obliczeń Aeroklubu dalszy lot kpt. Skarżyńskiego ponad centrami polskiej emigracji w Ameryce Południowej, a następnie lot do Chicago nie wyniosą więcej, jak około 25.000 zł. Całe więc ta wspaniała impreza kosztować będzie około 75.000 zł.

Do Warszawy nadeszły już kablagramy od przedstawicieli Polonii w Ameryce Północnej, którzy zapowiadają urządzenie z racji przylotu kpt. Skarżyńskiego do Chicago olbrzymiej kampanji propagandowej na rzecz Polski. Do psychiki Amerykanów właśnie najbardziej przemawia tego rodzaju wyczyn.

### WYRAZ NIEMIECKIEJ ZAWIŚCI.

BERLIN, 11. 5. — O ile prasa całego świata podaje choćby nawet krótkie rzeczowe notatki o pięknym rekordzie kpt. Skarżyńskiego, o tyle prasa niemiecka fakt przelotu nad Atlan-

tykiem, dokonanego przez polskiego pilota, pomija zupełnie milczeniem.

Z pośród prasy berlińskiej jedynie „BZ am Mittag” publikuje p. t. „Pełny sukces lotu pol-

### Polscy lotnicy nad Sowietami w drodze na meeting do Wiednia.

WARSZAWA, 11. 5. — W najbliższych dniach startują z Warszawy dwaj znakomici lotnicy kpt. Jerzy Bałan i kpt. Piotr Dudziński którzy wezmą udział w międzynarodowych zawodach lotniczych, organizowanych przez Aero klub austriacki nad Alpami.

Lotnicy polscy, startujący na samolotach turystycznych PZL XIX, wezmą udział w locie nadalpejskim i w zlocie gwiazdowym do Wiednia. Obaj piloci polecą do Wiednia linja Jasmnana i trasa ich prowadzić będzie przez Rosję sowiecką. Przy klasyfikacji bowiem zawodników punktowane są zarówno droga przelotu do Wiednia, jak i czas przelotu.

Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej załatwia już ostatnie formalności z poselstwem sowieckim, związane z przelotem lotników polskich przez terytorjum Rosji sowieckiej.

### PARAGWAJ WYPOWIEDZIAŁ WOJNE BOLIWII.

AUSSUMPCINON, 11.5 (PAT) — Paragwaj wypowiedział wczoraj wojnę Boliwii. Wypowiedzenie wojny spowodowane zostało sporem o prowincję Chaco.

### PADEREWSKI I HERRIOT NA POKŁADZIE „ILE DE FRANCE”.



Na zdjęciu naszym widzimy Ignacego Paderewskiego i Herriota w jednym z salonów transatlantyckiego parowca „Ile de France” złączonych serdecznym uściskiem dłoni.

### POLITYCZNY DORADCA HITLERA W LONDYNIE.



Alfred Rosenberg (na prawo) odbył w Londynie rozmowy z min. Simonem i z Normanem Davisem, który oświadczył, że Ameryka ostro potępia taktykę Niemiec na terenie międzynarodowym.



# Lot przez Atlantyk.

## Nowy wspaniały sukces polskiej awiacji.

Bardzo musieli być zdumieni w ponie- dziełek dn. 8-go b.m. około godziny 5-jej popołudniu mieszkańcy Port Natal na wschodnim wybrzeżu Brazylii, kiedy ujrzeli nisko krążący nad ich miastem i lotniskiem maleńki samolot z tajemni- czymi i nieznanymi zupełnie w tej części świata znakami rejestracyjnymi SP-AJU. Samolotik o rozpiętości skrzydeł niespeł- na 11-tu metrów zatoczył koło nad Port Natal i poszybował na południe w kie- runku Rio de Janeiro. Po przelecieciu 400 klm. gładko osiadł na lotnisku w małej miejscowości brazylijskiej o ma- ło znanej nazwie Maccio i z kabiny pilota wygramolił się uśmiechnięty blondyn w szarem ubraniu i miękkim kapeluszu na głowie — nie miał na sobie nawet skó- rzanego stroju lotniczego. Był szczupły, zmęczony, roześmiany, radosny. Stani- sław Skarżyński, którego nazwiska nikt pewnie w całym Maccio nie umiał wymó- wić.

Stanisław Skarżyński, kapitan-pilot wojsk polskich znalazł się w Maccio w poniedziałek popołudniu tylko dlatego, że w niedzielę wieczorem wyleciał z St. Louis w Senegalu i przelatywał Ocean Atlantycki — sam, na lekkiej maszynie turystycznej, na polskiej maszynie spor- towej, przelatywał 3.200 kilometrów nad wodną pustynią i wylądował w blasku chwały na brazylijskim wybrzeżu, opuściwszy wybrzeże afrykańskie przed upływem 20-tu godzin.

Już się nauczyli wymawiać trudne na- zwisko polskiego lotnika na całym świe- cie. Wystukływały je przez całą noc apa- raty telegraficzne i radiostacje całej kuli



Zwycięzca lotu nad Atlantykem kpt. Stanisław Skarżyński.

ziemskiej, sylabizowano je przez telefo- ny, składały je maszyny drukarskie we wszystkich językach, którymi się ludzie porozumiewają.

Pobity rekord długości lotu bez lądowa- nia na samolotach sportowych, wyka- zana sprawność lekkich maszynek lata- jących, tanich, dostępnych — wskazu- jących lotnictwu właściwe drogi rozwoju.

Czyn — Polaka!...

Kpt. pil. Stanisław Skarżyński po ś.p. Franciszku Żwirce i ś.p. Stanisławie Wi-

gnrze zapisał najpiękniejszą kartę dzie- jów lotnictwa polskiego. Dokonał rekor- dowego przelotu sam, wystartował z ob- cego, dalekiego lotniska, bez bratniej du- szy w otoczeniu, bez słowa otuchy z ust rodaka. Siał w dalekiej Afryce na sam- olot, którym na lotnisko senegalskie przyleciał z Warszawy, zagryzł zeby i poleciał. Zwycięził!... To jego bohater- stwo osobiste, jego wspaniały hart du- cha.

Ale — poza zwycięstwem kpt. Skar- żyńskiego jest w przelocie atlantyckim

zwyciestwo polskiej pracy twórczej i polskiej myśli konstruktywnej.

Aparat, który szybował nad Afryką i nad Ameryką Południową jest wytwo- rem polskiego konstruktora, w polskich warsztatach i ręką polskiego robotnika z polskiego materiału zbudowany.

R.W.D. — te trzy litery rozstawione już zwycięstwem w Challenge 1932 znów zobłyszły blaskiem na cały świat.

Niech żyje lotnictwo polskie!  
— Red.

## DYSKUSJE BEZ GŁOSOWANIA.

### Marazm obrad genewskich.

(Od własnego korespondenta).

Genewa, w maju.

Konferencja Rozbrojeniowa po wzo- wieniu swych prac nie może jakoś ru- szyć z miejsca. Przed wakacjami wiel- kanoceami postanowiono, że komisja główna rozpocznie szczegółową dysku- sję nad planem Mac Donald, przyję- tym jednogłośnie jako podstawa przysz- łej konwencji.

Anglicy mieli nadzieję, że da się o- siągnąć porozumienie poza kilkoma kwe- stjami spornymi, których rozstrzygnię- cie będzie można odłożyć na później, że konferencje będzie można przerwać 10 czerwca, 12-go zaś czerwca będzie mo- żna zawiadomić Konferencję Ekonomi- czną o osiągniętych rezultatach.

Plan ten wydaje się obecnie nieakt- ualny.

Rozpoczęto dyskusję nad pierwszemi artykułami planu Mac Donald, obejmu- jącymi zagadnienie niebezpieczeństwa. Po dwóch dniach dyskusję tę przerwa- no. Nie dlatego, że do planu Mac Donal- da zgłoszono szereg poprawek, z któ- rych, naprzykład, poprawki polskie do art. 2 znalazły jednogłośnie poparcie zgromadzenia, ale ze względu na sta- nowisko Stanów Zjednoczonych. Istot- nym bowiem sensem planu Mac Donal- da było wciągnięcie Stanów Zjednoczo- nych do systemu bezpieczeństwa. Wcia- gnięcie zresztą czysto platoniczne. Wed- ług planu tego bowiem jedyną gwaran- cją bezpieczeństwa miało być zowiąza- nanie stron do konsultacji w razie kon- fliktu.

Tymczasem w drugim właśnie dniu dyskusji p. Norman Davis oświadczył, że Stany Zjednoczone bardzo chętnie będą współpracowały w sprawie bezpie- czeństwa, że jednak w najbliższym cza- sie właśnie złoży on specjalne oświad- czenie, jak się ta współpraca Stanów Zjednoczonych ma ułożyć. Coprawda p. Henderson i po tem przemówieniu chciał kontynuować dyskusję, ażeby p. Norman Davis mógł sobie dokładnie zdać sprawę z tego, co myślą inne pa- ństwa, Biuro Konferencji jednak uznało, że w tych warunkach lepiej jest dysku- sję przerwać i czekać na to, co powie Ameryka.

Powstały skutek tego dosyć zabaw- ne komplikacje techniczne. Trzeba było przejść bowiem do dalszych części pla- nu Mac Donald, obejmujących przepi- sy, dotyczące rozbrojenia, a tymczasem ani komisje techniczne nie ukończyły swych raportów, ani nawet państwa nie zdażyły przedstawić swych poprawek. Zažadano więc złożenia poprawek w cią- gu 24 godzin, komitetom zaś technicz- nym polecono przyspieszenie tempa pra- cy.

Zaczęto dyskutować o stanach liczeb- nych wojsk. Okazało się odrazu, że o do- ści do porozumienia niema mowy. Gdy przyszło bowiem do dyskusji nad cen- tralnym punktem Mac Donald, t. j. nad ujednastajaniem armij europejskich, p. Nadolny w imieniu Niemiec oświadczył zupełnie stanowczo, że wprawdzie nie ma on nic przeciwko temu, ażeby przy- szła stała komisja rozbrojeniowa zajęła się tem zagadnieniem, to jednak w chwi- li obecnej Niemcy nie mają najmniejsze- go zamiaru wyrzec się Reichswehry.

Doszło na tem tle na posiedzeniu ko- misji głównej do dosyć przykrych roz- mówek.

Pan Massigli w imieniu Francji od- powiedział przedstawicielowi Niemiec, że i on może się zgodzić na to, aby spr- awę ujednastajania armij zajęła się sta- ła komisja, pod warunkiem jednak, by w międzyczasie utrzymany został stan zbrojeń niemieckich, ustalony przez Traktat Wersalski.

Na Komitecie Efektywów tymczasem wszystkimi prawie głosami zdecydowa- no włączenie policji niemieckiej do ra- chunku stanów liczebnych. Niemiec delegaci gwałtownie się temu opierali. Niemniej po głosowaniu p. Nadolny za- warł z p. Fdenem w tej kwestii kompro- mis. Gdy jednak kompromis ten przed- stawiono komisji głównej, to Francja i

Polska zažadąły czasu dla przestudjo- wania go. Kompromis ten praktycznie sprowadzałby się do powiększenia siły zbrojnej niemieckiej właśnie o policję.

Do dalszych części planu Mac Donal- da, dotyczących się zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych, Niemcy rów- nież zgłosili poprawki. — Sens moralny tych poprawek sprowadza się do tego, że Niemcy zažadają dla siebie wszystkich tych zbrojeń, które posiadają inne pa- ństwa, a więc armat, łodzi podwodnych, aeroplanów. To znaczy, że Konferencja Rozbrojeniowa w wyniku swych prac małaby zgodzić się na olbrzymie po- większenie zbrojeń niemieckich.

Oczywiście, na tej platformie do po- rozumienia nie dojdzie. Nietylko pa- ństwa europejskie, w pierwszym rzędzie Francja i Polska nie mogą się zgodzić na dozbrojenie Niemiec ale Stany Zje- dnoczone również są temu przeciwnie. — Tak przynajmniej oświadczała tu w Ge- niewie najbardziej autorytatywni przed- stawiciele amerykańscy.

Jeżeli więc dojdzie nawet do dysku- sji nad temi propozycjami niemieckimi, to trzeba będzie znowu dla uniknięcia krachu zastosować tę samą procedurę, jaką zastosowano przy dyskusji efekty- wów: znać mianowicie, że odbywa się pierwsze czytanie i że żadne głosowanie w tem stadium nie jest możliwe.

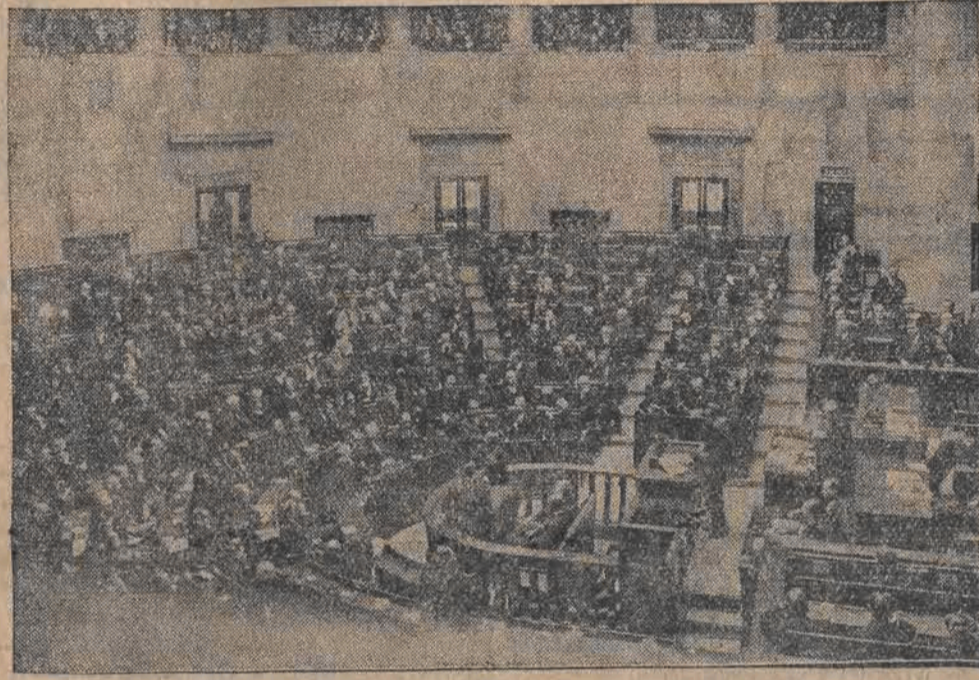
Metoda dyskusji bez głosowania jest dla Konferencji bardzo wygodna. Z jed- nej strony bowiem opinie Konferencji czynią wrażenie wielkiej jednogłośno-

ści, z drugiej Niemcy mają czas na re- fleksje. Na to właśnie liczy bardzo rząd angielski, który dąży za wszelką cenę do osiągnięcia konkretnych rezultatów, których można zaprezentować Konfe- rencji Ekonomicznej. — Tymczasowemi więc środkami perswazy dla nieustępli- wych Niemiec, wykluczających dotych- czas drogę kompromisu, jest ich całko- wite odosobnienie w Genewie. Wszyscy zdają sobie sprawę, że Niemcy hamują bieg prac Konferencji Rozbrojeniowej, zresztą udowodniłoby to pierwsze z brze- gu głosowanie, gdyby do niego doszło. Pan Henderson czeka jeszcze, poddając się angielskiej sugestji, że może jeszcze Berlin się namyśli.

Narazie wszelkie nadzieje układają się raczej wokół zapowiedzianego oś- wiadczenia p. Normana Davisa, które być może znakomicie ułatwi obrady nad sprawą bezpieczeństwa.

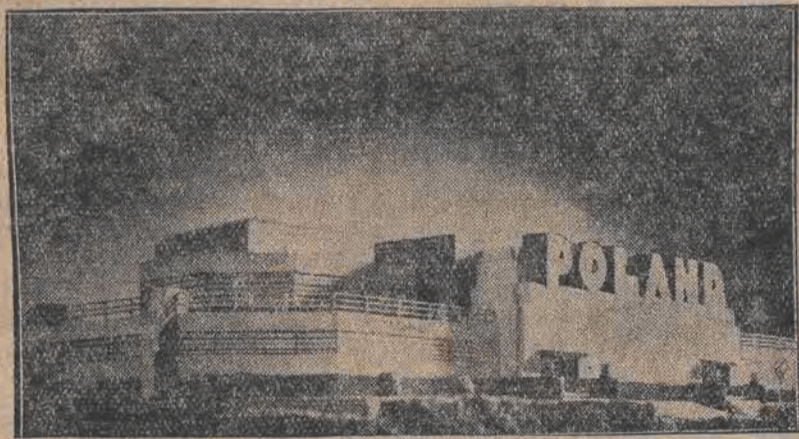
Najbliższe dni to wyjaśnia. Cz.

### ZGROMADZENIE NARODOWE.



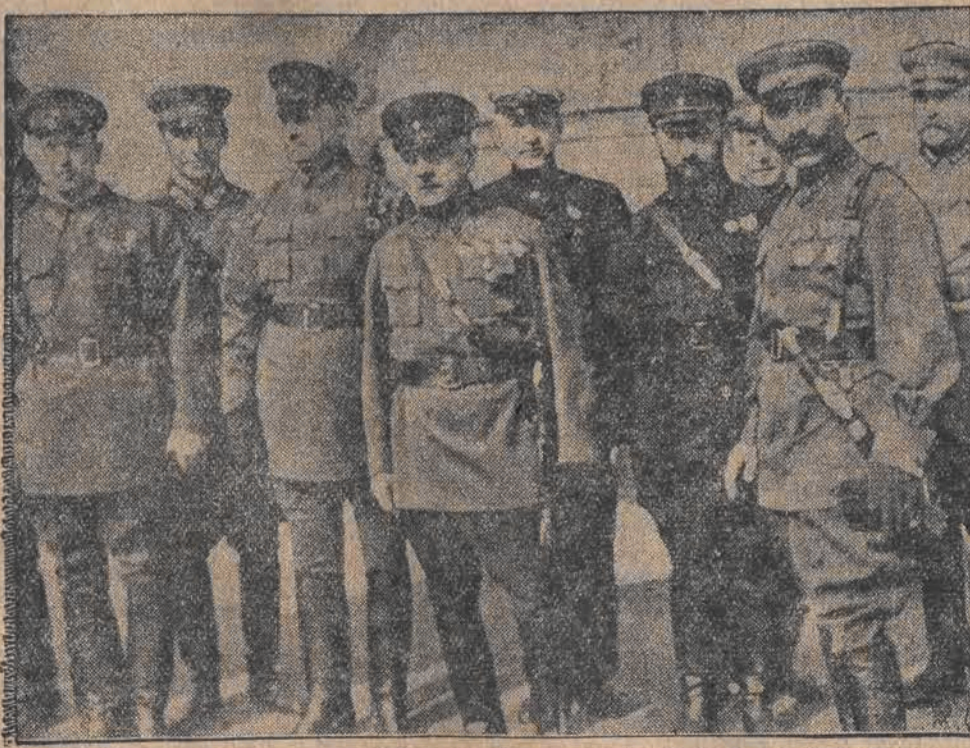
Na zdjęciu naszym podajemy widok Zgromadzenia Narodowego, na którym dokonano wyboru Prezy- denta Rzeczypospolitej. Na trybunie marszałkowskiej siedzi marszałek Senatu Raczkiewicz.

### PAWILON POLSKI NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE W CHICAGO.



Na zdjęciu naszym widzimy pawilon polski na Międzynarodowej Wystawie w Chicago, która czwarta będzie w roku bież., ufundowany staraniem i kosztem Polonii amerykańskiej.

### UROCZYSTOŚĆ I MAJA W MOSKWIE.



Na zdjęciu naszym widzimy generalicję sowiecką, zgromadzoną przed Kremiem w czasie wiel- kiej rewji wojskowej w dniu 1 maja. Stoją od strony lewej: zastępca komisarza Ludowego wojny Tuchaczewskij, dowódca lotnictwa Aleksis, szef sztabu generalnego Jegorow, komi- sarz wojny Woroszyłow, dowódca floty Orłow, kierownik polityczny Marmanuk, dowódca kawa- leri Bullienhij i Kamieniew.

### O czym piszą inni?

## Przegląd prasy.

### PRZEWROT W POŁOŻENIU ŻYDÓW

Kurjer Poznański:

Sposób zużytkowania upadku potęgę żydowskiej w programie hitlerowskim jest dziełem niemieckim, przyczynę wszakże tego upadku leżą nie w Niem- czech spejalnie, ale w ogólnosiwiatowym przewrocie, którego dziś jesteśmy świad- kami.

Upadek żydostwa, ruina wszystkich jego wielkich planów posuwa się dziś z piorunującą szybkością, a jeżeli na sz- erokim terenie osiąga ono jeszcze liczne drugorzędne zdobycze, to tylko przyspie- szają one katastrofę ogólną i zaoststra- znakomicie jej charakter.

Dzieje żydostwa obfitują w klęski, co- mu zjednano miano najniebezpieczniejszego narodu. Z tych klęsk dźwigali się żydzi i wynagradzali sobie poniesione straty z sowitym odsetkiem. Dziś czują oni i na- wet rozumieją, że doba wielkiej klęski nadeszła: zastanawiają się nad tem, jak długo będzie trwała i kiedy będzie czas odwetu. Zdaje się atoli, że tu się myli. Zanalizowanie źródeł rozpoczynającej się dziś katastrofy wskazuje raczej, że mamy do czynienia z czymś o wiele do- nioślejszym od klęsk dawniejszych.

Po najświetniejszej karierze, jaką zro- bili żydzi kiedykolwiek w swej przeszło- ści, historia bodaj wchodzi w okres osta- tecznej likwidacji woływów żydowskich i wogóle żydostwa, jako czynnika dziejo- wego. Kwestia, zdaje się jest tylko jak długo ten okres trwać będzie. Na nie- szczęście dla żydów w czasach dzisiej- szych, w których sfery kierownicze i rządzące używają rozpaczliwych wysił- ków, żeby zahamować bieg wypadków wypadki pierwszorzędnej doniosłości dziejowej następują jedne po drugich z niesłychaną szybkością.

### ARMJE PRACY.

Nasz Przegląd:

Armje pracy istnieją już dziś w Sta- nach Zjednoczonych, we Włoszech, w Niemczech i Austrii, nie mówiąc już o Ro- sji Sowieckiej, gdzie nawet żarówki elek- tryczne wyrabia się pod komendą wo- jskową.

Narazie wojska pracy, budujące szosy, przeprowadzające melioracje rolne — składają się z zastępów ochotniczych. Należy się jednak spodziewać, że służba w armjach pracy będzie wkrótce obo- wiązkowa. Mobilizacja, parada, marsz, pobudka, obóz: jak to ludzie dobrze ro- zumieją!

Jeśli sprawy potoczą się w tym kie- runku — będziemy mieli wyścig zbro- jeń pracy, wielkie kredyty na zaopatr- nie robotniczych korpusów. Nie jest to żadna mrzonka. Przy największej nędzy — ludzkość zawsze potrafi wytrzasnąć miljardy na zbrojenia.

I dlatego można się wiele spodziewać po tej militaryzacji bezrobocia.

Są dzieci, które zgadzają się pić tran tylko wtedy, gdy im się opowiada bajki. „I oto król wyruszył na wojnę”. Dziecko słucha zachwycone i wypija tran nie czu- jąc smaku.

Więc może, gdy rozlegną się dźwię- ki marszów, gdy będą obwieszczane be- dą mobilizację dywizji pracy, znajdzie się złoto na finansowanie wielkich ro- bót konstrukcyjnych na świecie...

### ATLANTYK.

Gazeta Polska.

Zmienia się żywioł i zmienia się mia- ra Liczona metrami na zielonej murawie lotniska przed ćwierć wiekiem — rozcia- gnęła się dzisiaj w olbrzymi obszar Atlantyku. Dawnym szlakiem, z którego nie zawrócił ongiś upiór Kolumba — mierzy się dzisiaj wartość męstwa i my- śli, odwagi i rachunku, rozum i woli. W burzliwej puszcie wirującej nad bezmier- nemi wodami sprawdza dziś ludzkość raz po raz cyfry swoich obliczeń i stru- ny swoich nerwów, zuchwałość swej my- śli i zuchwałość swojej woli. Coraz tru- dnejsze stawiając sobie zadanie, coraz krótsze dając odwadzę narzędzia do wai- ki.

Kapitan Skarżyński zmierzył miarą Atlantyku nasze marzenie, nasz rachun- nek, nasz wysiłek i własne swoje me- stwo.

Zmierzył zwycięsko.

Zmierzył zwycięsko.







# EXPRESS HANDLOWY

## Przemysł włókienniczy ucieka z Niemiec. Amsterdam i Groningen ściągają przemysłowców. Przenoszenie fabryk do Holandji.

(ex) Ostatnie wydarzenia w Niemczech skłoniły znaczną ilość przedsiębiorstw przemysłowych, które nie chcą podporządkować się nowym warunkom, do przeniesienia się ze swymi fabrykami do krajów sąsiednich. M. in. znaczna ilość przemysłowców niemieckich przybyła ostatnio do Holandji, gdzie podjęto z zainteresowanymi izbami handlowymi konferencje w sprawie przeniesienia fabryk niemieckich do Holandji. Jako siedziby

nowych fabryk wymieniane są: Amsterdam i Groningen. W pierwszym rzędzie chodzi tu o fabryki przemysłu włókienniczego i konfekcyjnego, które naskutek zaostrożnych stosunków gospodarczych niemiecko-holenderskich straciły prawie całkowicie możliwość eksportu do

Holandji. Istnieje jednak w tym kierunku szereg poważnych trudności w postaci braku dostatecznie wykwalifikowanych robotników, których rząd Rzeszy nie wypuścił z Niemiec, by pokrzyżować w ten sposób plany przemysłowców.

## Niejednolita tendencja dla dolara w Łodzi. Złoto słabsze — ruble mocniejsze.

(ex) Jakkolwiek jeszcze w godzinach rannych Bank Polski płacił za dolary zł. 7.55 o tyle już od godziny 10 rano kurs ten obniżył do zł. 7.50, co wpłynęło na niższą tendencję dla dolarów na rynku prywatnym. Kurs dolarów na rynku tym kształtował się w granicach od zł. 7.53 w ządaniu do zł. 7.50 w płaceniu. Dolary złote również nieco osłabły kształtując się w granicach od złotych 9.35 do 9.40. Ruble złote natomiast

zwiększyły, sprzedawano je na ogół po kursie dochodzącym do zł. 5. W związku z osłabieniem kursu dolara, jaki zanotowano w dniu wczorajszym na giełdach zagranicznych, sfery zainteresowane oczekują ponownego spadku tej waluty i na naszym rynku. W każdym bądź razie stwierdzić należy, iż podaż dolarów jest nadal niezbyt duża zapotrzebowanie również minimalne.

## Nowy impuls w spadku dolara zyska protekcjonizm światowy.

(ex) Wzrastający nieprzerwanie od szeregu lat prąd protekcjonizmu w międzynarodowych obrotach towarowych łatwo może znaleźć nowy impuls w wyniku niższego kursu dolara. Mianowicie liczyć się należy z tym, że szereg krajów, zagrożonych zwiększeniem korzystającego z premii walutowej importu amerykańskiego, będzie się chciało przedtem zabezpieczyć przez dalsze ograni-

czenia przywozu. Tego rodzaju perspektywy powstające w przededniu konferencji londyńskiej, która ma m. in. zająć się sprawą zmniejszenia trudności w międzynarodowym obrocie towarowym, raz jeszcze potwierdzają, jak wielka rozbieżność istnieje między teoretycznymi postulatami i życzeniami, a rzeczywistością.

## Polska należy do krajów o najsilniejszej dynamice spadku cen.

(ex) Wskaźnik cen hurtowych spadł w 1932 roku w porównaniu z 1929 r. w Polsce o 35,6 proc., w Niemczech o 29,7 proc., w Austrii o 13,9 proc., w Belgii o 37,7 proc., w Francji i Stanach Zjednoczonych o 31,9 proc., w Włoszech o 35,6 proc., w Holandji o 24,4

proc., w Anglii o 32,3 proc., w Czechosłowacji o 26,7 proc. itd. Widzimy z powyższego, że ceny w ciągu roku ubiegłego obniżyły się najsilniej w Belgii, Polsce i we Włoszech.

## Zwyżka cen przędzy czesankowej w Łodzi.

(ex) W związku z pomyślnym kształtowaniem się koniunktury w dniach ostatnich na rynku przędzy czesankowej w Łodzi, co spowodowane zostało zwiększonym popytem firmą Union Textile podwyższyła ceny swej przędzy w granicach od połowy do franka szwajcarskiego.

Nie bacząc na tę zwyżkę, popyt nie tylko się nie zmniejszył, ale przeciwnie bardziej się jeszcze zwiększył, obecnie bowiem na rynku gotowych tkanin czesankowych, w związku z sezonem ruch jest znaczny, to też zarówno producenci, jak i handlarze przędzą starają się jak najszybciej zapoatrzyć w większe zapasy.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10 maja 1933 r.

#### Waluty:

Belgia	124,35
Holandja	359
Londyn	80,12 — 30,15
N. York	kabel 7,60
Paryż	35,11
Praga	26,52
Szwajcaria	172,25
Włochy	47,10
Berlin	209,50

#### Akcje:

Bank Polski 71,50 Lipop 10  
Cukier 16

#### Papiery państwowe i listy zastawne:

3 % budowlana	37,75
4 % inwestycyjna	100,50 — 101
5 % konwersyjna	44—44,50
5 % kolejowa	37,25
6 % dolar	49,25 — 49 — 49,75 50,25 49,75
4 % dolarowa	48,25 — 48
7 % stabilizacyjna	49,25 — 49,50 — 48,75
10 % kolejowa	101,50
4 i pół % ziemskie	zł. 38,75
5 % m. Warszawy	47,75
8 % m. Warszawy	38,50 — 39 — 38,75
8 % m. Częstochowy	33
8 % m. Kalisz	35,50
5 % m. Kalisz	43,50
8 % m. Łódź	35,25
8 % m. Piotrkowa	32,63
10 % m. Siedlec	27,50
8 % m. Kielce	29,30

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Stabilizacyjna	50 — 49,75
Budowlana	38 — 37,75
Dolarowa	48,75 — 48,50
Inwestycyjna	101 — 100
Bank Polski	72,50 — 72

Sytuacja oczekująca.

### GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: lipiec	— 562, październik — 561,
grudzień	— 562, styczeń — 563, marzec — 567,
Brema: lipiec	934, październik — 962, grudzień
977, styczeń	988, marzec — 996.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania zbożówki poznańskiej z dnia 10 maja 1933 roku.

Żyto. Cena transakcyjna	940 tonn — 18 zł.
Ceny orientacyjne: Otręby	żytnie 9,50 do zł. 10,25.
Reszta notowań	bez zmian. Usposobienie ogólne — spokojne.

### Z pełniami prawami szkół państwowych (kategoria A)

**Gimnazjum Żeńskie** oraz **Koedukacyjna Szkoła Powszechna ADELI SKRZYPKOWSKIEJ** w Łodzi, Piotrkowska 187, tel. 177-35.

Zapisy nowowstępujących od g. 9 do 8 i od 6 do 7 w. Egzaminu wstępnego od dnia 22 maja rb.

DYREKTORKA **ADELA SKRZYPKOWSKA.**

### NA SEZON WIOSENNY

polecia materiały na ubrania oraz palta męskie i damskie

Skład Sukna i Kortów

## B. J. MAROKOIS

Nowomiejska 8, tel. 152-77

Bogaty wybór wszelkich materiałów Bielskich, Tomaszowskich i innych. NAJNOWSZE DEZENIE

## Dzierżawa

### Piekarnia mechaniczna

z całkowitem urządzeniem, furgonami i parą koni, znajdująca się we własnym budynku przy ul. Zeromskiego 91, natychmiast do wydzierżawienia.

Oferty składać na ręce syndyka tymczasowego masy upadłości Piekarnia Mechaniczna A. Berend

Wacława Kaffanke  
ul. Brzozowa 12/16



**Reklama to dźwignia handlu!**

### Dr. med. Z. Stachowska

Akuszerka i choroby kobiece przeprowadziła się na **Piotrkowska 153**, tel. 145-10  
przyjmuje od 4—7 wiecz.

### Lekarz dentyści D. TONDOWSKA

ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93  
przyj. od 9—2 i 3—8

własna pracownia zębów sztucznych. **Ceny Lecznic.**

### Dr. med. M. Lewitter

Akuszerka ginekolog przeprowadziła się na **Sienkiewicza 6**, tel. 137-25  
przyjmuje od 7—9 wiecz.

### Dr. S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i mocznicy przeprowadziła się na **UL. PIOTRKOWSKĄ 90**  
tel. 129-45.  
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2.

### Dr. J. Nadel

Akuszerka-ginekolog przyjmuje od 3—5 i od 7—8 wiecz. przeprowadziła się na **ANDRZEJA 4**, telef. 228-92.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Stefana Władysława Angersteina i f. Stefana Angersteina-Przedsiębiorstwa Zarobkowa" zawiadamia wierzycieli, których należności sprawozdane i przyjęte zostały do stanu biernego masy upadłości ze zbranie w dniu 29 kwietnia 1933 nie odbyło się z powodu omyłki w ogłoszeniach, oraz że Sędzia Komisarz wyznaczył termin zbrania na dzień **27 maja 1933 r. o godz. dwunastej i pół** w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi: pokój Nr. 15 (Plac Dąbrowskiego 5) Porządek dzienny zbrania: 1) sprawozdanie syndyka tymczasowego, 2) propozycje układowe i ewentualny układ wierzycieli z upadłym względnie zawarcie związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego, 3) wynagrodzenie syndyka tymczasowego.

Adwokat Leonard Szymankiewicz syndyk tymczasowy masy upadłości Stefana Władysława Angersteina i f. Stefana Angersteina-Przedsiębiorstwa Zarobkowa".

### Dr. med. H. KLACZKOWA

położnictwo i choroby kobiece **Piotrkowska 99**, tel. 213-66  
przyjmuje codziennie od 10—12 i od 5—8 p.

### Dr. med. M. TAUBENHAUS

Chor. kobiece i akuszerka **Zgierska 11**, tel. 246-09.  
przyjmuje od 4—8 w.

### "BABY"

skuteczna, tania i przyjemna w użyciu przywspka dla dzieci.

Łódź dnia 8 maja 1933 r.  
Komornik EDMUND KOROCZYCKI

## Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 6 maja 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość Boruchowi Lichtensteinowi, 2) chwili otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 29 kwietnia 1933 r., 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sądu Handlowego Aleksandra Kruschego, 4) zamianować Kuratorem upadłości Gustawa Wajsa, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowego wykonania.

Za zgodności Kurator masy upadłości **Gustaw Wajs**, Łódź, ul. Złota 7.

## GABINET,

składający się z szafy bibliotecznej, biurka, kolumny, w dobrym stanie poszukiwany. Oferty skierować do firmy "Pierwsza Polska Fabryczna i Wykonawcza Jedwabi, Sp. Akc. dawniej Artur Meister" w Rudzie Fabianickiej

## LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stalemi łózkami **DOKTORA DONCHINA**  
**ul. Piotrkowska Nr. 90**, tel. 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7/2.

Łódź dnia 8 maja 1933 r.  
Komornik EDMUND KOROCZYCKI

## Teatr, kino, muzyka i sztuka.

**TEATR MIEJSKI**  
Dziś w czwartek po raz ostatni komedia St. Bala "Zielona kotwica".  
W piątek przeniesiona ze Teatru Kameralnego wesoła powodzeniowa komedia St. Zagona "Bez posagu ożenić się nie mogę" z udziałem St. Jarkowskiej.

**TEATR KAMERALNY.**  
Sezon Teatru Kameralnego dobiega już końca. Jeszcze tylko dziś w czwartek w miłym teatryku "dana będzie sztuka St. Zagona "Bez posagu ożenić się nie mogę" ze Stefanją Jarkowską (ceny zmniejszone) poczem sztuka ta zostanie przeniesiona do Teatru Miejskiego.

**TEATR OPERETKA 8.30 (Przejazd 34).**  
Dziś w dalszym ciągu o godz. 8,30 w jubileuszowa operetka w 3 aktach pt. "Paganini" światowej sławy kompozytora wiedeńskiego Franciszka Lehara.  
Bilety w cenie od 50 gr. do zł. 3,50 do nabycia w kasie teatru.

**TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).**  
Dziś w dalszym ciągu o godz. 8,30 wiecz. barwnie i ciekawe widowisko w 11 obrazach pt. "Podróż naokoło świata w 40 dniach" według znanego powieści Juliusza Werne.  
Bilety do nabycia w cenie od 40 gr. do zł. 1,50 w kasie teatru.

W sobotę, dnia 13 maja, premiera ciekawej i głośnej sztuki Gabrieli Zapolskiej "Małka Szwarcenkopf", której olbrzymi sukces na scenie Teatru Popularnego w sezonie 1928 — pamięta cała teatrna Łódź. Reżyseruje J. Piłarski.  
Bilety od 75 gr. do 1,50 już do nabycia w kasie teatru.

**WESOŁEK MAJOWY W TEATRZE POPULARNYM (OGRODOWA 18).**  
Już w sobotę wystąpią czołowi artyści Teatrów Miejskich z Stefanją Jarkowską, Michałem Znalcem, Janem Mrozińskim na czele, na Wielkim Festiwalu Rewalowym z udziałem znakomitego chóru pod kier. prof. K. Prosnaka. Chór wykona szereg piosenek oraz weźmie udział w efektywnym polfinale p. t. „Polskie Morze”. Początek o godz. 10,30 wiecz. Bilety od 75 gr. do 3 zł. do nabycia w kasie Teatru od godz. 11 — 2 i od 4 — 10 wiecz.

**W SIDŁACH SZALEŃCA.**  
Na ekranach kinoteatru Metro i Adria wyświetlany jest obecnie jeden z najbardziej fascynujących filmów produkcji "Fox Pictures" pt. "W szponach szaleńca".  
Film ten wyświetlany jest obecnie po raz pierwszy w Polsce, co stanowi poważny sukces sprężystej dyrekcji wspomnianych kinoteatrow.  
W rolach głównych — Violet Hemming, Ralph Bellamy i Aleksander Kirkland.  
W filmie tym doskonała harmonia tworząca wspaniałą gra, nad wyraz emocjonująca intryga, arcywymagające powikłanie akcji, na tle zmagania się szaleńca z człowiekiem z geniuszem artysty.  
W sidłach szaleńca — to jeden z najbardziej interesujących filmów amerykańskich, jakie ukazywały się na łódzkich ekranach.

